

Sygn. akt I ACa 1026/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K., B. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 1665/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki SSA Robert Jurga

Sygn. akt I A Ca 1026/18

UZASADNIENIE

Powodowie - M. K. i B. K. w pozwie złożonym w dniu 9 września 2014 r., wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. następujących kwot:

1/ na rzecz powoda M. K.:

- kwoty 590.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- kwoty 382.952,22 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia wytoczenia powództwa tytułem odszkodowania,
- kwoty 11.208 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od daty wytoczenia powództwa, tytułem skapitalizowanej renty za zwiększone potrzeby w związku z kosztami opieki osób drugich nad powodem,
- kwoty 23.629,59 zł tytułem miesięcznej renty wyrównawczej, począwszy od miesiąca września 2014 r., płatnej „z góry” do 10 – go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

2/ na rzecz powódki B. K.:

- kwoty 56.400 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- kwoty 7.437,32 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 7 lutego 2014 r., tytułem odszkodowania,
- kwoty 14.848 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od daty wytoczenia powództwa, tytułem skapitalizowanej renty za zwiększone potrzeby w związku z kosztami opieki osób drugich nad powódką.

Nadto powód M. K. wniósł o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku drogowego z dnia 2 czerwca 2013 r., a obydwójce powodowie dodatkowo o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 2 czerwca 2013 r., w miejscowości M. ulegli wypadkowi drogowemu, w wyniku którego doznali licznych urazów ciała. W dacie szkody pojazd sprawcy szkody był ubezpieczony u pozwanego Ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód M. K. podał, że w wyniku wypadku doznał szeregu urazów wielonarządowych i wielomiejscowych, co skutkowało wielotygodniową hospitalizacją, ogromnym bólem i cierpieniem oraz licznymi zabiegami operacyjnymi. Na skutek odniesionych urazów powód stał się osobą trwale niepełnosprawną, nie mogącą kontynuować pracy zawodowej lekarza chirurga, pozbawioną możliwości życia na dotychczasowym poziomie, (w tym uprawiania sportu i innych rekreacji), uzależnioną od pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życia codziennego. Pomimo wykonanych zabiegów operacyjnych powód w dalszym ciągu kontynuuje leczenie (w tym ortopedyczne, w zakresie krzepnięcia krwi oraz psychiatryczne) oraz rehabilitację. Na skutek doznanej traumy w związku z wypadkiem i jego następstwami zmuszony był poddać się leczeniu psychiatrycznemu, które kontynuuje do chwili obecnej. Powód wskazał, że przedmiotowy wypadek zupełnie zrujnował jego życie, nie dając szans na powrót do pełnej sprawności fizycznej, która w przypadku chirurga operującego jest niezbędna. Powód podał, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w chwili, gdy był już uznanym chirurgiem ortopeda, co przekładało się także na jego bardzo dobrą sytuację materialną oraz szacunek kolegów i pacjentów. Przed wypadkiem powód był osobą utrzymującą gospodarstwo domowe, bez trudności zaspokajał potrzeby swojej 5 osobowej rodziny, był oparciem dla żony i uczących się dzieci. Obecnie jest zmuszony oczekiwać pomocy od innych; porusza się o kulach i to tylko po płaskim i równym terenie. Stał się rozdrażniony, bywa złośliwy, niecierpliwy, skupiony na sobie i własnym nieszczęściu, co przełożyło się na pogorszeniu jego relacji z żoną i synami. Po wypadku powód zaprzestał też angażować się w życie seksualne z żoną, wstydi się swojego wyglądu i niepełnosprawności. Przed wypadkiem był osobną pełną życia, brał też czynny udział w wychowywaniu dzieci, uprawiał wiele sportów, a wypadek przekreślił wykonywanie tych aktywności.

Powód podał, iż pozwany co do zasady uznał swą odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i wypłacił powodowi kwotę 10.000 zł. Zdaniem powoda kwota ta nie stanowi jednak odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 445 § 1 k.c. i dlatego powód dochodzi tytułem dalszego zadośćuczynienia kwoty 590.000 zł, gdyż kwota odpowiedniego zadośćuczynienia w jego przypadku powinna wynosić 600.000 zł.

Co do żądania zasądzenia odszkodowania powód wyjaśnił, że na żadaną kwotę składa się: 28.508,37 zł tytułem szkody rzeczywistej (poniesione koszty leczenia oraz utrata podczas wypadku rzeczy, w tym ubrań), oraz 354.443,85 zł tytułem utraconych dochodów. W zakresie utraconych dochodów podał, że od ponad 5 lat prowadził jednoosobową działalność gospodarczą świadcząc dla różnych podmiotów usługi medyczne. W okresie pierwszego półrocza 2013 r. tj. do maja 2013 r. z działalności tej osiągnął dochód w wysokości 125.658,50 zł, co na jeden miesiąc daje kwotę 25.131,70 zł. Po odliczeniu świadczeń z ZUS (średnio 1222,11 zł) oraz zapomogi z Okręgowej Rady Lekarskiej (600zł) utrata dochodów na skutek wypadku zdaniem powoda wynosi 23.629,59 zł, co za okres od czerwca 2013 r. do końca sierpnia 2014 r. daje kwotę 354.443,85 zł.

Odnośnie roszczenia o zasądzenie skapitalizowanej renty, powód podał, iż składa się na nią koszty wielogodzinnej opieki sprawowanej nad powodem w okresie od dnia 2 czerwca 2013 r. do 10 listopada 2013 r. Przy czym koszt opieki powód oszacował na kwotę 12 zł za godzinę, łącznie więc 11.208 zł.

Odnośnie zaś żądania zasądzenia renty wyrównawczej powód wyjaśnił, że na roszczenie to składa się renta z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 23.629,59 zł miesięcznie.

Z kolei powódka B. K. wskazała, że była pasażerem motocykla kierowanego przez M. K.. W wyniku zdarzenia doznała szeregu urazów i została objęta jednodniową hospitalizacją. Po wypisaniu ze szpitala z trudem poruszała się o kulach w asekuracji osób trzecich. Utrzymujący się ból nie pozwalał jej na normalne funkcjonowanie, co w połączeniu z przeżytym stresem w wyniku wypadku oraz jego późniejszych konsekwencji zmusiło ją do podjęcia leczenia psychiatrycznego. Powódka nadal cierpi na bezsenność, ma zaburzenia koncentracji oraz labilność nastrojów. Odczuwa lęk przed jazdą, zarówno samochodem jak i środkami komunikacji miejskiej. Myślenie o przyszłości wyzwala u niej stany depresyjne. Na skutek odniesionych obrażeń zmuszona była poddać się rehabilitacji. Powódka podała, że przed wypadkiem uprawiała sport, jeździła na nartach i na rowerze, samodzielnie prowadziła dom, lubiła tańczyć, była osobą pełną życia. Obecnie z trudem wykonuje jedynie część wcześniejszych czynności, co zmusza ją do korzystania z pomocy innych osób. Powódka podała, że odszkodowanie tytułem zadośćuczynienia szacuje na kwotę 60.000 zł, co po potrąceniu wypłaconej jej kwoty przez ubezpieczyciela w wysokości 3600 zł daje kwotę 56.400 zł.

Powódka dalej wyjaśniła, że na żadana kwotę odszkodowania (7.437,32 zł), składa się kwota 4.914,45 zł tytułem szkody rzeczywistej (poniesione koszty leczenia oraz utrata rzeczy) oraz kwota 2.522,87 zł tytułem utraconych dochodów. W tym ostatnim zakresie powódka podała, że pozostawała na zwolnieniu lekarskim od dnia 2 czerwca 2013r. do dnia 30 listopada 2013 r. i w tym czasie otrzymała z ZUS świadczenie na łączną kwotę 11.251,69 zł. Z kolei jej wynagrodzenie miesięczne to kwota 2.295,76 zł. Zatem suma utraconych dochodów to 2.522,87 zł – różnica między kwotą 13.774,56 zł (wynagrodzenie netto powódki gdyby nie wystąpiła u niej niezdolność do pracy na skutek wypadku), a kwotą 11.251,69 zł (świadczenie z ZUS).

Odnośnie żądania zasądzenia skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby powódka podała, że w okresie bezpośrednio po powrocie do domu, wymagała opieki przez wiele godzin dziennie. Zakres tej opieki obejmował praktycznie wszystkie czynności życia codziennego. Opieka ta była sprawowana w okresie od 3 czerwca 2013 r. do 27 sierpnia 2013 roku – 10 godzin dziennie, od 28 sierpnia 2013 r. do 4 października 2013 r. – 6 godzin dziennie, a od 5 października 2013r. do 30 listopada 2013 r. – po 3 godz. dziennie, co przy stawce 12 zł za godzinę opieki daje kwotę łącznie 14.848 zł. Powódka wskazała że przy obliczeniu odszkodowania i skapitalizowanej renty uwzględniła kwoty wypłacone jej przez ubezpieczyciela z tego tytułu, odpowiednio 70 zł i 260 zł.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział (...) w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W stosunku do roszczeń powoda M. K. wyjaśnił, że po zgłoszeniu roszczeń w przedmiotowej sprawie, w terminie 30 dni od tego zgłoszenia podjął działania zmierzające do ustalenia okoliczności wypadku, lecz czynności w tym zakresie były utrudnione, gdyż w sprawie konieczna okazała się opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, na podstawie której będzie można określić zakres winy i odpowiedzialności wzajemnej uczestników wypadku. Wskazał,

że postępowanie karne w tej sprawie nie zostało zakończone. Podał, że wypłacił powodowi zaliczkę tytułem bezspornej kwoty zadośćuczynienia. Zatem w jego ocenie, żądanie przez powoda odsetek od dnia 3 grudnia 2013 r. od kwoty 590.000 zł jest nieuprawnione. Nadto podniósł, iż również samo roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane w stosunku do zakresu urazów będących następstwami wypadku i wymaga udowodnienia. Wskazał, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, a żądana przez powoda kwota, zgodnie z zasadą sprawiedliwości nie znajduje uzasadnienia w aktualnym orzecznictwie.

Dalej pozwany zarzucił, iż pozostałe roszczenia powoda, tak w zakresie zasadności, jak i wysokości nie zostały udowodnione. Pozwany zakwestionował wysokość stawki za godzinę opieki na poziomie 12 zł oraz wysokość utraconych przez powoda dochodów jak i renty wyrównawczej w kwocie 23.629,59 zł. W tym ostatnim przypadku podniósł, że nie można w żadnym zakresie ustalić, jakie koszty uzyskania przychodu wiązały się z prowadzoną przez powoda działalnością, zwłaszcza że z potwierdzeń uiszczeń zaliczek na podatek dochodowy wynika, że powód dokonywał korekt rozliczeń podatku nawet w latach następujących po roku uiszczenia zaliczki (tak 2011 i 2012).

W zakresie roszczenia związanego ze zniszczeniem i utratą odzieży, zdaniem pozwanego powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających fakt jej całkowitego zniszczenia i jej dyskwalifikacji z dalszego użytku.

Odnosnie roszczeń powódki, pozwany podał, że po likwidacji szkody przyznał powódce tytułem stosownego zadośćuczynienia kwotę 3600 zł oraz zwrócił jej udokumentowane koszty leczenia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim takie czynniki jak stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych powódki, jej wiek oraz szanse na przyszłość. Wskazał, że w kategoriach wymiernych skutki przedmiotowego wypadku powodują niewielki 3 % uszczerbek na zdrowiu powódki. W ocenie pozwanego powódka otrzymała stosowne zadośćuczynienie, a dalsze roszczenie w tym zakresie jest rażąco wygórowane i wymaga szczegółowego udowodnienia. Pozwany zakwestionował też roszczenie w zakresie kosztów opieki, tak co do ilości koniecznych godzin, jak i wysokości stawki za opiekę w kwocie 12 zł. Podniósł, że powódka przyjęła stawkę za godzinę opieki, która dotyczy opieki sprawowanej przez wykwalifikowany personel medyczny.

W piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2014 r. pozwany podał, że w trakcie likwidacji szkody, przyznał powodowi łącznie 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w oparciu o opinię lekarską i przedłożone rachunki poniesione koszty leczenia w kwocie 7.671,46 zł i poniesione koszty opieki w kwocie 7.432 zł. Jednocześnie wyjaśniał, że wymienione kwoty zostały pomniejszone o 20 % przyczynienia się powoda do powstania szkody w związku z ustaleniami biegłego P. S. w opinii sporządzonej dla potrzeb postępowania karnego sygn. akt (...)/K. (k. 201).

W piśmie procesowym z dnia 25 marca 2015., powód M. K. w związku z dokonaniem przez pozwanego zapłaty kwoty 55.282,77 zł w toku trwania procesu, ograniczył żądania pozwu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego:

- kwoty 548.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- kwoty 375.615,05 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia wytoczenia powództwa tytułem odszkodowania,
- kwoty 5.262,40 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od daty wytoczenia powództwa, tytułem skapitalizowanej renty za zwiększone potrzeby, w związku z kosztami opieki osób drugich nad powodem.

Jednocześnie powód zaznaczył, że pozostałe żądania pozwu nie ulegają żadnej modyfikacji (k. 257).

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2018r Sąd Okręgowy w Krakowie:

1/ zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 448.000,00 zł (czteryście czterdzieści osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

2/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. K. kwotę 190.887,60 zł (sto dziewięćdziesiąt tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

3/ zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M. K. kwotę 9.727,90 zł (dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem renty płatnej miesięcznie z góry do dnia 10 każdego następującego po sobie miesiąca, poczynając od lipca 2018r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat,

4/ ustalił, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność względem powoda M. K. za skutki wypadku z dnia 2 czerwca 2013r., jakie mogą się ujawnić w przyszłości,

5/ umarzył postępowanie w części w jakiej powód cofnął pozew,

6/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki B. K. kwotę 56.400,00 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

7/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki B. K. kwotę 7.437,32 zł (siedem tysięcy czterysta trzydzieści siedem złotych trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

8/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki B. K. kwotę 2.268,00 zł (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

9/ oddalił powództwa w pozostałej części,

10/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. K. kwotę 19.013,00 zł (dziewięćnaście tysięcy trzynaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

11/ zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki B. K. kwotę 8.552,00 zł (osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

12/ nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 10.006,74 zł (dziesięć tysięcy sześć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) na wydatki w sprawie.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny: W dniu 2 czerwca 2013 r., ok. godz. 14 w miejscowości M., na skrzyżowaniu dogi nr (...) z drogą nr (...), doszło do zderzenia samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) prowadzonym przez T. D. z motocyklem H. o nr rej. (...), prowadzonym przez M. K.. Pasażerką motocykla H. była B. K.. Kierujący T. D. dojeżdżał do skrzyżowania z drogą posiadającą pierwszeństwo przejazdu. Na drodze podporządkowanej był umieszczony znak B-20 (stop). T. D. dojeżdżając do skrzyżowania zatrzymał pojazd. Z chwilą stwierdzenia że posiada drogę wolną ruszył do skrętu w lewo doprowadzając do zderzenia z motocyklem. Droga z pierwszeństwem, którą poruszał się motocyklista przebiega w kształcie łuku w prawo. Wypadek miał miejsce w terenie niezabudowanym, z obowiązującym ograniczeniem prędkości do 90 km/h. W trakcie zdarzenia warunki atmosferyczne były bardzo dobre, nawierzchnia drogi była sucha. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Dowód: notatka urzędowa KPP w K. z dnia 2.06.2013 r., k. 323-325; protokół oględzin miejsca wypadku, k. 326-329; protokół oględzin pojazdów, k. 330-337; protokół z przebiegu badań stanu trzeźwości, k. 338-343

W sprawie spowodowania ww. wypadku przed Sądem Rejonowym dla K.w K. do sygn. akt (...) toczy się postępowanie karne przeciwko T. D., który został oskarżony o to, że: „w dniu 2 czerwca 2013 r. w miejscowości M. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż kierując samochodem marki M.

(...) o nr rej. (...) nie zachował ostrożności, a w szczególności należytej obserwacji drogi i koncentracji uwagi w trakcie wykonywania manewru wjazdu na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, przez co nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem H. o nr rej. (...), czym spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego motocyklista – M. K. doznał obrażeń ciała (...) jak również pasażerka motocykla H. – B. K. doznała obrażeń ciała (...), które naruszyły czynności narządów ich ciała na czas dłuższy niż siedem dni, w rozumieniu art. 177 § 1kk tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk.

Podczas tego postępowania zeznawali zarówno oskarżony T. D., jak i pokrzywdzony M. K. oraz świadkowie zdarzenia.

T. D. zeznał, że zatrzymał się przed znakiem STOP. Po upewnieniu się, że droga główna była wolna ruszył z miejsca. Następnie doszło do zderzenia się z motocyklistą. Zdaniem oskarżonego do zaistnienia wypadku doszło w odległości wynoszącej ok. 1 m od prawej krawędzi jezdni.

Świadek A. P. zeznał, że widział, jak kierujący samochodem M. wykonywał manewr skrętu w lewo. Po ruszeniu z miejsca doszło do zderzenia z motocyklistą, Zdaniem świadka do zdarzenia doszło w odległości wynoszącej ok. 1 m od prawej krawędzi jezdni.

Świadek P. D. zeznał, że kierujący M. zatrzymał się przed skrzyżowaniem. Następnie ruszył z miejsca i doszło do zderzenia z motocyklistą.

M. K. zeznał, że jechał z prędkością wynoszącą ok. 50km/h. Widział skrzyżowanie oraz dwa pojazdy. Jeden z pojazdów stał z przeciwnego kierunku ruchu, natomiast drugi pojazd stał na wylocie drogi podporządkowanej. Kiedy znajdował się w bliskiej odległości od skrzyżowania zobaczył, iż kierowca pojazdem, który stał po jego prawej stronie ruszył z miejsca. Doszło do zderzenia z tym pojazdem. Po wypadku świadek leżał przy prawej krawędzi jezdni.

W sprawie tej sporządzona została opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych P. S.. Opinia ta wskazywała, że kierujący samochodem M. poruszał się z prędkością wynoszącą ok. 10 km/h, a kierujący motocyklem H. ok. 66 km/h. Kierujący motocyklem H. miałby możliwość uniknięcia wypadku, gdyby poruszał się z prędkością nie większą niż 59 km/h. Opinia wskazywała, że za przyczynę zaistnienia wypadku należy uznać zachowanie się oskarżonego, oraz że warunkowo można wykazać przyczynienie się kierującego motocyklem do zaistnienia wypadku, przyjmując, iż kierujący motocyklem przy zbliżaniu się do skrzyżowania winien zachować szczególną ostrożność przejawiającą się w redukcji prędkości.

Dowód: w aktach sprawy karnej(...)akta akt oskarżenia, k. 391-394; opinia biegłego P. S. z dnia 10.04.2014 r., k. 503-521; protokół z dnia 21.10.2013 r., k. 401-402; protokół z dnia 23.12.2013 r., k. 412-419

Odległość z jaką motocyklista M. K. zobaczył wyjeżdżającego na drogę główną kierowcę M. wyniosła ok. 18 m i nie miał on szans na uniknięcie wypadku.

Przyczynienie się do powstania wypadku w przypadku kierowcy motocykla mogłoby zaistnieć jedynie przy przekroczeniu dozwolonej dopuszczalnej prędkości jazdy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Całkowitą winę za spowodowanie wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. ponosi kierowca samochodu M. - T. D..

Dowód: opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych J. K. z dnia 3.03.2016 r., k. 528-536

T. D. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (okoliczność niesporna).

Bezpośrednio po wypadku powód M. K. został przewieziony karetką pogotowia do Specjalistycznego Oddziału Ratunkowego(...) Szpitala (...) z (...)Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w K., gdzie rozpoznano u powoda wstępnie: wieloodłamowe złamanie podudzia lewego, uda prawego złamanie przezkrętarzowe kości udowej prawej. Bezpośrednio z SOR powód został przyjęty do Kliniki (...) tego szpitala. Założono mu wyciągi szkieletowe na obie kończyny dolne. W dniu 4 czerwca 2013 r. powód został poddany zabiegowi operacyjnemu polegającemu

na zespoleniu złamania (dwupoziomowe kości udowej prawej gwoździem (...) – tytan, złamanie wieloodłamowe bliższej nasady kości piszczelowej lewej płytą (...)– stal. Przebieg pooperacyjny powikłany masywnymi przetoczeniami koncentratów krwinek czerwonych i osocza oraz zespołem hiperalgezji opioidowej – z tego powodu wymagał okresowo stosowania plastrów T.. Od 13 czerwca 2013 r. powód przebywał na Oddziale (...) W dniu przyjęcia wystąpiło u powoda gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia przebiegające z dusznością, - z tego powodu konsultowany kardiologicznie, wykonano angioTK klatki piersiowej oraz Echo serca, w korelacji z podwyższeniem wartości Ddimerów rozpoznając epizod zatorowości płucnej. Wdrożono leczenie uzyskując stopniową stabilizację stanu chorego i poprawę stanu ogólnego. Z tego powodu usprawnienie przebiegało wolniej. Wdrożono leczenie rehabilitacyjne usprawniające uzyskując poprawę zakresu ruchomości stawów kolanowych i biodrowego prawego oraz wzrost siły mięśniowej. Ze względu na zgłaszane dolegliwości stawu kolanowego prawego (niestabilność) wykonano TK uwidaczniając złamanie wyniosłości międzykłykciowej kości piszczelowej prawej. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 24 lipca 2013 r. w stanie ogólnym i miejscowym dobrym z zaleceniem łóżkowo – fotelowego trybu życia jako pacjent poruszający się na wózku inwalidzkim.

W dniach od 13 do 18 listopada 2013 r. powód ponownie przebywał w (...) (...) Szpitalu (...) z (...) w K., gdzie w dniu 14 listopada 2013 r. został poddany operacji – artroskopii stawu kolanowego lewego wraz z artrotomią tego stawu. Wobec powoda zostawano także leczenie farmakologiczne.

Z kolei w dniach od 21 do 23 stycznia 2014 r. powód przebywał w (...) Szpitalu (...)na Oddziale (...) z rozpoznaniem przebytej zatorowości płucnej w okresie pooperacyjnym, wrodzonej trombofilii, mutacja czynnika V Leiden. Z tego powodu konsultowany także był w dniu 18 czerwca 2014 r. w gabinecie prof. dr hab. A. U..

Następnie w dniach od 19 kwietnia do 20 kwietnia 2015 r. oraz od 23 kwietnia do 28 kwietnia 2015 r. powód przebywał w (...)Szpitalu (...) SPZOZ w K. z powodu zakwalifikowania powoda do usunięcia materiału zespalającego podudzia lewego oraz uda prawego w związku z narastającym bólem stawu kolanowego lewego oraz biodra.

Dowód: karta informacyjna 5 (...) Szpitala (...) z (...) SPZOZ w K. z dnia 2.06.2013r., k. 67; karta informacyjna leczenia szpitalnego(...) Szpitala (...) SPZOZ w K. z dnia 24.07.2013 r., k. 69-70 ; karta informacyjna leczenia szpitalnego 5 (...) Szpitala (...) z (...) SPZOZ w K. z dnia 18.11.2013 r., k. 73; karta informacyjna z leczenia szpitalnego (...) Szpitala(...)z dnia 23.01.2014 r., k. 74-75; zaświadczenie lekarskie z dnia 30.10.2013 r., k. 80-81; historia choroby, k. 84; karta informacyjna 5 (...) Szpitala (...) z (...)SPZOZ w K. z dnia 20.04 i 28.042015 r., k. 294-295

Po powrocie ze szpitala do domu, w dniu 24 lipca 2013 r., początkowo powód był osobą leżącą, nie mógł spać w nocy z powodu bólu. Do końca sierpnia wymagał wielogodzinnej opieki ze strony osób trzecich. Opiekę tę sprawowali nad powodem zarówno osoby z najbliższej rodziny jak i znajomi: H. Ś., M. M., T. B., O. K., W. K.. Opieka ta polegała na pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego takich jak: zmianie pozycji w łóżku, podaniu leków, myciu, ubieraniu, rozbieraniu, czynnościach fizjologicznych, zakupów, przyrządzaniu posiłków, spożywaniu posiłków, przemieszczaniu się w obrębie nieprzystosowanych dla potrzeb pacjenta na wózku pomieszczeń, praniu, sprzątaniu, organizowaniu spacerów, rehabilitacji. Powód nie był w stanie nawet sam pójść do toalety. Warunki w domu zostały zmienione na "szpitalne". Zakupione zostało dla powoda specjalne łóżko. W domu skonstruowane zostały specjalne podjazdy dla wózka inwalidzkiego. Każda czynność wymagała, aby ktoś był przy powodzie. Powodem nie mogła wówczas opiekować się jego żona, z uwagi na jej stan zdrowia. Kolejny okres wielogodzinnej opieki osób trzecich nad powodem trwał do końca października 2013 r. W dalszym okresie ta pomoc zmniejszała się i wynosiła ok. 4 godzin dziennie. W styczniu 2014 r. powód zaczął chodzić o kulach. Żona powoda włączyła się w opiekę nad nim dopiero pod koniec roku 2013 r., a całkowitą funkcję opieki przejęła w styczniu/lutym 2014 r. Podczas pobytu powoda w Szpitalu odwiedzali go jego znajomi i członkowie rodziny. Kupowali mu wodę, soki, kefir, przekąski, pomagali mu przebrać się, czy prześcielić prześcieradło.

Dowód: oświadczenia, k. 171-175; zeznania świadków: M. M., k. 266-268, T. B., k. 268-269; H. Ś., k. 269-270, O. K., k. 282, I. M., k. 300; W. K., k. 300, J. Ś., k. 300; przesłuchanie powoda, k. 309-311

Od 29 lipca 2013 r. powód poddawany był systematycznej rehabilitacji operowanych kończyn. Rehabilitacja ta ze względu na stan zdrowia powoda odbywała się w jego domu. Od września 2013 r. powód przyjeżdżał na rehabilitację 5 x w tygodniu do gabinetu rehabilitanta. Oprócz rehabilitacji powód korzystał też 2 x w tygodniu z basenu. Zarówno u rehabilitanta jak i na basenie powód wymagał pomocy ze strony osób trzecich.

Dowód: zaświadczenia J. P. specjalisty fizjoterapii z dnia 13.12.2013 r. i 16.06.2014 r., k. 76-77; zeznania świadka M. M., k. 266-268; przesłuchanie powoda, k. 309-311

W okresie powypadkowym powód doznał stanów obniżonego nastroju, z myślami depresyjnymi, rezygnacyjnymi i zaburzeniami snu. Z tego powodu a także z powodu utrzymującego się bólu zmuszony był poddać się leczeniu psychiatrycznemu.

Dowód: zaświadczenie lek. psychiatry M. C. z dnia 13.12.2013 r., oraz z dnia 11.07.2014 r., k. 82-83

W związku z wypadkiem powód poniósł koszty leczenia na kwotę 22.578,37 zł, w tym koszty rehabilitacji, zakupów leków oraz koszty zajęć na basenie, koszty najmu wózka inwalidzkiego za okres od lipca do listopada 2013 r.

W wyniku wypadku zniszczeniu uległy rzeczy osobiste należące do powoda takie jak: kask S. Kwest, rękawiczki skórzane, kurtka skórzana, spodnie, skórzane, bluza, buty, pas nerkowy, zegarek T.. Łączna wartość w/w rzeczy to 5930 zł. Wszystkie rzeczy osobiste powoda związane z jazdą na motorze były nowe, kilkumiesięczne, na gwarancji.

Dowód: paragony, faktury, rachunki, k. 86-141; przesłuchanie powoda, k. 309-311

W chwili wypadku powód miał(...)lat. Posiadał tytuł doktora nauk medycznych. Od 23 lat specjalizował się jako chirurg ortopeda. Pracował po 12/13 godzin dziennie na sali operacyjnej i jako konsultant. Miał duży talent jako lekarz chirurg. Bardzo lubił swoją pracę. W zawodzie chirurga był spełniony. Od chwili wypadku powód nie wykonuje swego zawodu lekarza chirurga. Dowód: zeznania świadków: M. M., k. 266-268; T. B., k. 268-269; H. Ś., k. 269-270; J. S., k. 282-283; J. N., k. 283, przesłuchanie powoda, k. 309-311

Przed wypadkiem, powód utrzymywał się z prowadzonej jednoosobowo działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług medycznych na rzecz różnych podmiotów służby zdrowia. Powód w 2013 r. rozliczył się z Urzędem Skarbowym za dwa pierwsze kwartały, z tym że osiągał dochody jedynie do końca maja 2013 r. W okresie pierwszego półrocza 2013 r. powód osiągnął dochód 125.658,50 zł. Przy czym zaliczki na podatek dochodowy wyniosły 7787 zł i 14.069 zł. Z kolei za cały 2011 i 2012 r. powód osiągnął dochód w kwocie odpowiednio 186.800,71 zł i 188.902,74 zł.

Dowód: oświadczenie powoda, k. 142-143, 153-158; umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych, k. 144-151; zaświadczenie z dnia 10.06.2013 r., k. 152; informacja Naczelnika US K.z dnia 4.04.2014 r., k. 159; informacja Naczelnika US K.z dnia 19.12.2013 R. wraz z wydrukami zeznań podatkowych powoda za 2011 i 2012 r., k. 160-164; potwierdzenia zapłaty zaliczek na podatek dochodowy za 2013 r., k. 165-166

Po wypadku powód otrzymywał rentę z ZUS w kwocie 1222,11 zł miesięcznie oraz zapomogę losową przyznaną przez Okręgową Radę Lekarską w K. na okres od lutego do końca grudnia 2014 r. – 600 zł miesięcznie.

Od dnia 2 czerwca 2013 r. do dnia do dnia 30 listopada 2013 r. powód pobierał zasiłek chorobowy z ZUS w łącznej kwocie 7159,88 zł. Od grudnia 2013 r. do 31 sierpnia 2014 r. powód pobierał zasiłek rehabilitacyjny w łącznej kwocie 11.171,80 zł. Od sierpnia 2014r. zasiłek ten wynosi 1.186,15 zł miesięcznie.

Ponadto w dniu 14 lutego 2014 r. powodowi została przyznana przez Okręgową Radę Lekarską w K. zapomoga losowa w kwocie 600 zł miesięcznie od miesiąca lutego do końca grudnia 2014 r.

Za okres od 1 stycznia 2018 r. do lutego 2018 r. powód otrzymał rentę w kwocie 5999,19 zł. Od marca 2018 r. renta dla powoda wynosi 3022,10 zł

Dowód: pismo ORL w K. z dnia 17.02.2014 r., k. 167; informacja o wypłatach i zwrotach świadczeń z ZUS, k. 168-170; decyzja ZUS z dnia 29.01.2018r., k. 645

Orzeczeniem ZUS z dnia 6 listopada 2014 r. powód został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy do 31 grudnia 2015 r. w związku ze stanem narządu ruchu. Z kolei orzeczeniem z dnia 19 września 2014 r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. zaliczył powoda do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, wymagającego pracy w warunkach pracy chronionej, wymagającego konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze i inne, ułatwiające funkcjonowanie, wymagającego korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, wymagającego stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Orzeczenie to zostało wydane do dnia 30 września 2017 r.

Orzeczeniem z dnia 18 października 2017 r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. orzekł o zaliczeniu powoda do stopnia niepełnosprawności – znacznego do 31 października 2022 r.

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 6.11.2014 r., k. 200; orzeczenie PZdsOoN w K. z dnia 19.09.2014 r., k. 202 ; orzeczenie PZdsOoN w K. z dnia 18 . 10.2017 r., k. 646

Koszt jednej godziny usług związanych usługami opiekuńczymi w latach 2013 -2014 r. na terenie Gminy (...)wynosił 12 zł (w tym koszt wynagrodzenia opiekuna). Dowód: pismo MOPS w K., k. 265

Obecnie powód porusza się o dwóch kulach, w zakresie krótkich odcinków - jednej. Cały czas pozostaje pod kontrolą lekarzy ortopedów, i poddawany jest rehabilitacji. Musi również stale zażywać leki przeciwzakrzepowe, co wywołuje u niego obawę o zdrowie. Powód leczy się także psychiatrycznie z powodu następstw przewlekłego bólu , bezsenności , przygnębienia, wahania nastroju, drażliwości. Chciałby wrócić do wcześniejszego życia, choć wie, że to jest niemożliwe. Nie najlepiej to znosi. Każdy problem wyzwala u niego agresję, nerwowość. Z powodu blizn czuje dyskomfort. Dawniej lubił chodzić w luźnych ubraniach

(np. krótkich spodenkach), teraz nie chodzi tak ubrany ze względu na blizny na nogach.

Dowód: przesłuchanie powoda, k. 309-311

Do czasu wypadku powód zajmował się nie tylko pracą zawodową. Czynn timer uczestniczył w życiu rodzinnym, w wychowywaniu dzieci, z którymi spędzał wolny czas, wakacje (jest ojcem trzech synów), uprawiał sporty: narciarstwo, windsurfing, pływanie, nurkowanie, jazdę na rowerze, lubił jeździć także na motorze. Powód posiadał także kontakty towarzyskie. Lubił też jeździć samochodem, był dobrym kierowcą, nigdy wcześniej nie uczestniczył w wypadku. Obecnie powód może tylko chodzić na basen, ale nie traktuje tego jako przyjemności a konieczność.

Dowód: zeznania świadka M. M., k. 266-268, T. B., k. 268-269; H. Ś., k. 269-270, O. K., k. 282, J. N., k. 283; D. N., k. 283, W. K., k 300, przesłuchanie powoda, k. 309-311

Bezpośrednio po wypadku u powoda występował stały ból. W warunkach szpitalnych lekarze nie mogli sobie z tym poradzić. W celu uśmierzania bólu powód dostawał morfinę. Dopiero po kilku dniach ból zaczął być opanowany. Z powodu rozległego urazu ból u powoda miał charakter ciągły. Obecnie powód odczuwa stały poziom bólu. Ból jest mniejszy gdy powód siedzi lub leży, zwiększa się gdy powód chodzi. Obecnie powód odczuwa także bóle w stawie biodrowym , który też był operowany i w stawie kolanowym. Z powodu bólu powód miał duże problemy z bezsennością. Ból odczuwany był także w czasie rehabilitacji.

Dowód: zeznania świadka M. M., k. 266-268; przesłuchanie powoda, k. 309-311

Przed wypadkiem powód miał bardzo dobre relacje ze swoimi synami i żoną. Był wesołą, towarzyską osobą. Obecnie jest osobą rozdrażnioną, a kontakt z synami uległ pogorszeniu. Powód bywa złośliwy, niecierpliwy, jest skupiony na

sobie i własnym nieszczęściu, często się denerwuje. Coraz mniej osób go odwiedza. Wypadek odciągnął powoda od spraw związanych z wychowywaniem synów np. w kwestii ich edukacji.

Dowód: zeznania świadka M. M., k. 266-268; T. B., k. 268-269; H. Ś., k. 269-270, O. K., k. 282, W. K., k. 300, przesłuchanie powoda, k. 309-311

Obecnie powód, porusza się o kulach, w stabilizatorze. Jest sfrustrowany gdyż z osoby całkowicie utrzymującej dom stał się osobą wymagającą pomocy. Nie wykonuje swojego zawodu. Sytuacja jego wpłynęła także na jego relacje towarzyskie i rodzinne. Po wypadku pojawiły się u powoda problemy finansowe. Zmienił się także powód fizycznie. Schudł 25 kg, ma przesuniętą miednicę, skróconą nogę, wstydzi się swojego wyglądu, noga nie jest prosta, ma blizny na nogach, permanentnie odczuwa ból. Jedna noga jest chudsza od drugiej.

Dowód: zeznania świadka M. M., k. 266-268; T. B., k. 268-269; H. Ś., k. 269-270

W następstwie wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. powód doznał następujących obrażeń ciała: zmiażdżeniowego złamania nasady i przynasady bliższej kości piszczelowej lewej ze złamaniem wiloodłamowego plateau piszczeli oraz wielopoziomowego złamania kości strzałkowej lewej, z następowym przykurczem wyprostnym stawu kolanowego lewego złamania okołokrętarzowego i trzonu kości udowej prawej z przykurczem zgięciowym stawu biodrowego prawego i wyprostnym stawu kolanowego prawego po przebytym złamaniu wielopoziomowym kości udowej.

W następstwie doznanych obrażeń u powoda wystąpiła trwała niepełnosprawność fizyczna w zakresie funkcji stania i chodu z przewlekłym zespołem bólowym, utrwalonymi zaburzeniami adaptacyjnymi z obrazem lękowo – depresyjnym. Powód utracił zdolność do pracy w zawodzie chirurga ortopedy zarówno operującego, jak i udzielającego porad ambulatoryjnych, bowiem badanie ambulatoryjne ortopedyczne wymaga sprawności fizycznej w zakresie narządu ruchu badającego. Powód wymaga przekwalifikowania, to jest wyuczenia nowej specjalności lekarskiej, której czas trwania wynosi obecnie 5 lat.

U poszkodowanego nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. z powodu: złamania kości podudzia lewego z następowym przykurczem wyprostnym stawu kolanowego lewego – 50%, złamania trzonu kości udowej prawej – 15 %, złamanie wyniosłości międzykłykciowej kości piszczelowej prawej z następowym przykurczem wyprostnym w stawie kolanowym prawym oraz niestabilnością – 20%, złamanie przezkrętarzowe kości udowej prawej z następowym znacznym ograniczeniem ruchomości w stawie biodrowym prawym – 40%, utrwalone zaburzenia adaptacyjne w związku z niepełnosprawnością, utratą zdolności do pracy w zawodzie chirurga ortopedy – 10%, blizny szpecące – 10%. Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 145%.

W związku z następstwami wypadku powód wymagał opieki i pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego takich jak: ubieranie, kąpiel, przygotowywanie posiłków, wykonanie zakupów, utrzymanie w ciągłości funkcjonowania miejsca zamieszkania w wymiarze 5 do 6 godzin dziennie od chwili krytycznego zdarzenia do chwili obecnej, z wyłączeniem okresów pobytu w szpitalu.

Nawracająca zakrzepica u powoda jest wynikiem wrodzonej trombofilii samoistnej mutacji czynnika V Leiden. Tego rodzaju wada nie jest następstwem wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. i mogła stać się przyczyną zatorowości płucnej i zakrzepicy w każdej innej sytuacji u powoda.

Dowód: opinia sądowo – lekarska (...) z dnia 23 sierpnia 2017 r. k. 581-589; opinia uzupełniająca (...) z dnia 2 lutego 2018 r., k. 625-626

Powódka B. K. z miejsca wypadku została odwieziona karetką pogotowia do SOR Szpitala Miejskiego (...) w K., gdzie stwierdzono u powódki: stłuczenia głowy z krótkotrwałą utratą przytomności, złamanie rzepki kolana prawego, stłuczenie palca I stopy prawej, liczne otarcia skóry i drobne rany kończyn górnych oraz dolnych. Powódce założono opatrunek unieruchamiający na KDP – okężny udowy, zdezynfekowano otarcia oraz rany podano anatoksynę przeciwtężcową, włączono leczenie przeciwbólowe oraz przeciwzakrzepowe. Po wypisaniu ze szpitala powódka

poruszała się o kulach. Dalsze leczenie było prowadzone w Poradni (...) (...) Pogotowia (...). W dniach od 28 sierpnia 2013 r. do 18 września 2013 r. powódka była rehabilitowana w gabinetach Rehabilitacyjnych (...) w K.. W trakcie leczenia wykonano badanie usg, w którym stwierdzono – uskok warstwy podchrzęstnej 1,5mm. Powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym ze wskazaniem do dalszej rehabilitacji, kontynuowania ćwiczeń według instruktażu i kontrolą w Poradni (...) Od dnia 19 września 2013 r. do początku października 2013 r. powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w Pracowni (...) Centrum (...) w K..Kolejne zabiegi rehabilitacyjne powódka kontynuowała prywatnie. W okresie od 14 lutego 2014 r. do 27 lutego 2014 r. powódka przeszła kolejną serię zabiegów w Centrum (...) w K..

Dowód: karta informacyjna SOR Szpitala Miejskiego (...) w K. z dnia 3.06.2013r., k. 37; zaświadczenie lekarskie z (...) Pogotowia (...) z dnia 16.12.2013 r., k. 38; karta informacyjna leczenia szpitalnego (...) Centrum (...) z dnia 18.09.2013 r., k. 39; skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, z dnia 7.11.2013 r., k. 43

Z powodu stanów obniżonego nastroju, niepokoju i lęków pozostających w związku z przeżyciami związanymi z wypadkiem, powódka poddała się także leczeniu psychiatrycznemu. Dowód: zaświadczenie lek. psychiatry M. C. z dnia 30.12.2013 r. i z dnia 11.07.2014 r., k. 44-45

Po wyjściu ze szpitala powódka miała unieruchomioną nogę w szynie, poruszała się o dwóch kulach. Miała założony gips na nodze od pachwiny po stopę. Była słaba i obolała. Powódką opiekowały się bliscy i znajomi. Pomoc ta trwała do końca września 2013 r. i polegała na: zmianie pozycji w łóżku, podawaniu lekarstw, myciu, ubieraniu, czynnościach fizjologicznych, robieniu zakupów, przyrządzaniu posiłków, pomocy przy przemieszczaniu się w obrębie nieprzystosowanych dla niej potrzeb pomieszczeń, praniu, sprzątaniu, załatwianiu niezbędnych formalności urzędowych, pisaniu pism do tych instytucji, opiece związanej z kontrolnymi wizytami lekarskimi, wizytami w szpitalu u męża, transporcie i opiece podczas zabiegów rehabilitacyjnych, oraz korzystania z basenu, opieki nad nieletnimi dziećmi. W pierwszym okresie gdy miała założony gips czyli do końca sierpnia opiekowano się nią cały dzień. Gips i opatrunki były uciążliwe, gdyż lata w tym okresie było bardzo gorące. Sama świadomość powódki, że jest dla kogoś uciążliwością była dla niej niekomfortowa.

Po rehabilitacji na oddziale dziennym, ćwiczyła sama w domu. Od końca października do końca listopada opieka nad powódką nią trwała ok. 3 godzin dziennie.

Powódka zaczęła naukę chodzenia zimą. Było to dla niej trudne zadanie, gdyż doznała zespołu kurzej stopy, który częściowo ustąpił dopiero po zastrzykach i rehabilitacji. Powódka w dalszym ciągu odczuwa ból podczas chodzenia. Boli ją noga gdy chce kucnąć, czy się wspiąć. Bierze zastrzyki do kolana, które są bolesne.

Dowód: oświadczenie J. Ś., k. 62; oświadczenie I. M., k. 63; oświadczenie A. T., k. 64; oświadczenie B. T., k. 65; zeznania świadków: M. M., k., 266-268, I. M., k. 300; W. K., k. 300, J. Ś., k. 300 ; przesłuchanie powódki, k. 311-312

Nieprzerwanie od dnia wypadku powódka pobierała zasiłek chorobowy w pełnym wymiarze 182 dni. W ramach ZUS uzyskała łącznie 11.251,69 zł. Pozostawała na zwolnieniu lekarskim od dnia 2 czerwca 2013r. do 30 listopada 2013 r.

Dowód: zestawienie wypłat i zwrotów świadczeń z ZUS, k. 46; zaświadczenie z (...) Firmy (...) z dnia 25.02.2014 r., k. 61

Powódka z zawodu jest inżynierem. Przed wypadkiem pracowała w firmie (...) w K. na podstawie umowy o pracę z miesięcznym wynagrodzeniem netto w kwocie 2295,76 zł. Firma ta zajmuje się doradztwem i ekspertyzami w zakresie hydroizolacji. Powódka posiada uprawnienia do sporządzania certyfikatów energetycznych . Chciała się w tym zakresie rozwijać. Obecnie ograniczenia nie pozwalają wykonywać jej tej funkcji. Zawiesiła wykonywanie uprawnień. W pracy powierzono jej mniej odpowiedzialne zajęcia.

Dowód: zaświadczenie z (...) Firma (...) w K. z dnia 4.11.2013 r., k. 60, przesłuchanie powódki, k. 311-312; zeznania świadka D. N., k. 283

Powódka nie może długo siedzieć. Obecnie musi opiekować się mężem. Czuje, że jej ambicje zostały pogrzebane. Przed wypadkiem uprawiała sport, pływała, jeździła na rowerze, lubiła tańczyć. Często jeździła z mężem i dziećmi na wycieczki, z mężem wychodzili do klubów, na dyskoteki. Była osobą szczęśliwą, czuła się bezpiecznie.

Relacje rodzinne zmieniły się po wypadku. Powódka ma irracjonalny strach przed skrzyżowaniem. Denerwuje się jak synowie gdzieś wyjeżdżają na motorze, czy samochodem. Czasami rehabilitacyjnie jeździ z mężem na rowerze, czy chodzi na basen, ale nie daje jej to przyjemności. Nie uczestniczy już w życiu towarzyskim, gdyż mało osób do niej i jej męża przychodzi.

Dowód: przesłuchanie powódki, k. 311-312; zeznania świadka I. M., k. 300;

W następstwie wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. powódka B. K. doznała następujących obrażeń ciała: złamania rzepki kolana prawego, stłuczenia palca I stopy prawej, stłuczenia głowy. W następstwie doznanych obrażeń u powódki wystąpiła długotrwała niepełnosprawność fizyczna w zakresie funkcji chodu z przewlekłym zespołem bólowym. Ponadto u powódki wystąpiły utrwalone zaburzenia adaptacyjne w mechanizmie osobowościowego nadmiernego przeżywania negatywnych doświadczeń, stresu, lęku i złości. Powódka jest zdolna do pracy w wyuczonym zawodzie inżyniera konstruktora i w wykonywanym doradcy technicznego.

U poszkodowanej nastąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 2 czerwca 2013r. z powodu: złamania rzepki prawej – 3 %, zaburzenia adaptacyjne związane z udziałem w wypadku komunikacyjnym – 5 %, blizny szpecące – 10 %. Łącznie długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 18%. W związku z następstwami wypadku powódka wymagała opieki i pomocy osób trzecich w ciężkich pracach domowych : wykonywanie zakupów, utrzymywanie w ciągłości funkcjonowania miejsca zamieszkania w wymiarze 3 godzin dziennie od chwili krytycznego zdarzenia przez 9 tygodni.

Dowód: opinia sądowno – lekarska (...) z dnia 23 sierpnia 2017 r. k. 572-580

Powódka poniosła w związku z wypadkiem koszty leczenia w łącznej kwocie 1224,45 zł, w tym koszty dojazdów taksówkami do placówek medycznych, koszty zakupu leków, koszty badań.

W wypadku uległy zniszczeniu rzeczy powódki o wartości ok. 3690 zł, w tym kask A., kurtka skórzana , spodnie skórzane, okulary.

Dowód: przesłuchanie powódki, rachunki, faktury k. 51- 58; zaświadczenie z Poradni (...)z dnia 25.02.2014 r., k. 59

Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. doręczonym w dniu 6 grudnia 2013 r. pełnomocnik powoda zgłosił stronie pozwanej szkodę związaną z przedmiotowym wypadkiem oraz wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 16.660,16 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz zniszczone w wypadku rzeczy, kwotę 168.991,90 zł tytułem utraconych dochodów oraz kwotę 11.208 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, sprawowanej nad poszkodowanym przez osoby trzecie. Powód zgłosił także stronie pozwanej na zasadzie art. 444 § 2 kc roszczenie miesięcznej renty wyrównawczej w wysokości 24.141,70 zł płatnej z góry do 5 go dnia każdego miesiąca.

Z kolei pismem z dnia 3 lutego 2014 r., pełnomocnik powódki zgłosił stronie pozwanej szkodę związaną z przedmiotowym wypadkiem i zwrócił się o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł, odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz zniszczone w wypadku rzeczy – 8544,45 zł oraz tytułem utraconych dochodów – 2482,93 zł oraz kwotę 15108 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej nad powódką przez osoby trzecie.

Dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 28.11.2013 r., k.648; pismo pełnomocnika powódki z dnia 3.02.2014 r., k. 48-50

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę wywołaną wypadkiem z dnia i decyzją z dnia 31 grudnia 2013 r. przyznał powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dodatkowo w trakcie procesu przyznał na rzecz

powoda kwotę 7337,17 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 42.000 zł tytułem dodatkowego zadośćuczynienia oraz kwotę 5945,60 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. (okoliczność bezsporna).

Dowód: decyzja z dnia 31.12.2013 r., k. 85

Powódka w ramach likwidacji szkody otrzymała od pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zadośćuczynienia, 70 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 260 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. (okoliczność bezsporna).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Sąd poczynił następujące rozważania prawne:

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473 t.j.) wynika, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 w/w ustawy.).

W niniejszej sprawie w granicach odpowiedzialności deliktowej szeroko określonej w art. 415-449 k.c. strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki wypadku, jakiemu ulegli powodowie. Sporną była natomiast kwestia przyczynienia się powoda do powstania wypadku oraz wysokość należnego powodom zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, odszkodowania i renty.

Sąd nie znalazł podstaw do postawienia skutecznie powodowi zarzutu przyczynienia się do zaistnienia przedmiotowego wypadku, a zatem odpowiedzialność pozwanego za wypadek z dnia 2 czerwca 2013 r. względem powoda jest odpowiedzialnością pełną. Powołany bowiem przez Sąd biegły J. K. jednoznacznie wskazał, że wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosi kierowca samochodu M. – ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Zatem w sprawie nie znajdzie zastosowanie art. 362 k.c.

Przechodząc więc do rozważenia zasadności roszczeń o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów określonych w pozwie kwot tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę Sąd podniósł, że w doktrynie i orzecznictwie sądowym podkreśla się, iż podstawę żądania zadośćuczynienia w trybie art. 445 § 1 k.c. stanowią przede wszystkim konsekwencje uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych, dlatego zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

Zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiednim w okolicznościach faktycznych sprawy zadośćuczynieniem pieniężnym dla powoda będzie kwota w łącznej wysokości 500.000 zł, zaś dla powódki - 60.000 zł., - z uwzględnieniem jednocześnie faktu wypłacenia przez stronę pozwaną na ich rzecz zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio 52.000 zł i 3.600 zł. Wskazane kwoty stanowiąc będą niewątpliwie ekonomicznie odczuwalną wartość dla powodów, natomiast ich kompensacyjny charakter nie powinien budzić wątpliwości biorąc pod uwagę uszczerbek na zdrowiu jakiego doznali powodowie, odczuwane przez nich dolegliwości psychiczne i fizyczne, utratę równowagi psychicznej, a nadto okres i intensywność procesu leczenia, w tym konieczność hospitalizacji oraz rehabilitacji.

Mając na uwadze ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda, Sąd Okręgowy uznał, że należnym zadośćuczynieniem dla powoda będzie kwota 448.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę. Zasądzając taką kwotę Sąd wziął w szczególności pod uwagę wiek poszkodowanego, - w tym zakresie zgodził się z poglądem,

iż intensywność cierpień wynikających z ograniczeń sprawności ciała jest większa u człowieka w pełni sił, który jest zmuszony do rezygnacji z radości życia jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju. Sąd uwzględnił również w istotnej mierze takie okoliczności jak nieodwracalność skutków wypadku, fakt iż w momencie wypadku powód znajdował się u szczytu rozwoju swojej kariery zawodowej, przeżycia związane z samym wypadkiem, wpływ jaki miał w/w wypadek na jego zdrowie psychiczne oraz przebieg leczenia i rekonwalescencji po wypadku.

Mając to na uwadze, a także z uwagi na obrażenia, jakich doznał powód w trakcie wypadku, przebyte operacje, okresy leczenia, cierpienie, rokowania na przyszłość, Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie należy się zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, na podstawie art. 445 § 1 k.c., w wysokości łącznej 500 000 zł, razem z kwotą wypłaconą przez pozwanego. Żądanie z tego tytułu przez powoda kwoty 600.000 zł jest zdaniem Sądu żądaniem wygórowanym. Ustalona przez Sąd kwota zadośćuczynienia jest sumą adekwatną do wyrządzonej krzywdy uwzględniającą zarówno fakt braku szansy na poprawę stanu zdrowia powoda, jak i stosunki społeczno - gospodarcze, w jakich on żyje. Na nieuwzględnienie w tym zakresie żądania powoda, znaczenie też miał fakt, iż jak wykazali biegli - zakrzepica, na którą cierpi powód, nie jest chorobą związaną ze skutkami przedmiotowego wypadku, lecz jest chorobą samoistną.

Z kolei mając na uwadze skutki wypadku dla powódki Sąd Okręgowy stwierdził, że skutki te, choć znaczące nie mają jeśli chodzi o powódkę charakteru trwałego. W znacznej mierze dolegliwości powódki w sferze psychicznej powodowane są sytuacją w jakiej znalazł się jej mąż, a nie sama powódka. Nie mniej sytuacja ta także wpływa na odczucia powódki w sferze psychicznej. Należy przy tym stwierdzić, że wskazywana przez powódkę kwota należnego zadośćuczynienia była adekwatna do rozmiaru jej cierpień. Jest to kwota odpowiednia przy uwzględnieniu wszystkich obrażeń i skutków wypadku w zakresie stanu zdrowia powódki. Dlatego zadośćuczynienie w kwocie niższej, niż 60.000 zł byłoby w ocenie Sądu nieodpowiednie, zaniżone. Mając na uwadze fakt wypłacenie powódce z tego tytułu kwoty 3600 zł, do zasądzenia pozostała kwota 56.400 zł.

Ustosunkowując się z kolei do roszczenia powodów o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz wskazanych w pozwie kwot tytułem odszkodowania wskazał Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe. Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Jednak, jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACA 1131/05, LEX nr 194522). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarstwa, koszty leków), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego); do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wreszcie koszty przygotowania do innego zawodu (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1096; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425, 426; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 791; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1423).

Uwzględniając powyższe w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd wskazał, iż powodowie niewątpliwie wykazali dowodowo – na podstawie zeznań swoich i zaoferowanych świadków oraz przedłożonych faktur VAT i rachunków – iż w związku z wypadkiem i jego skutkami w rzeczywistości ponieśli szereg wydatków, do których zwrotu strona pozwana była zobowiązana, a czego w całości nie uczyniła. W szczególności na niepokrytą przez stronę pozwaną część szkody materialnej poniesionej przez powodów złożyły się koszty zakupu leków czy koszty rehabilitacji itp. I tak, z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że w przypadku powoda jest to kwota 21 171,20 zł a w przypadku powódki – 4 914,45 zł. W trakcie postępowania ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 7.337,17 zł, co

oznacza, że do zapłaty dla powoda z tego tytułu pozostaje kwota 21 171,20 zł (z dochodzonej wcześniej kwoty 28 508,37 zł), a dla powódki - zgodnie z żądaniem 4 914,45 zł. Na kwotę 21 171,20 zł zasądzoną na rzecz powoda składają się poniesione przez niego wydatki na koszty leczenia opisane szczegółowo w pozwie (k. 19-21 akt) oraz odszkodowania za zniszczoną odzież (k. 21 akt). Jak wskazał powód, a co zostało potwierdzone załączonymi rachunkami, odzież ta w chwili wypadku była odzieżą nową i na skutek krytycznego zdarzenia uległa zniszczeniu. Nie nadaje się więc ona do użytku i nie przedstawia ekonomicznej wartości.

Na kwotę 4 914, 45 zł zasądzoną na rzecz powódki składają się koszty leczenia oraz odszkodowanie za zniszczoną odzież.

Odnośnie renty Sąd podniósł, że z ustaleń faktycznych, opartych także na opinii biegłych sądowych, wynika, iż jako osoba całkowicie niesamodzielna, powód wymagał stałej opieki nad nim w okresie od 24 lipca 2013 r. do 10 listopada 2013 r. Przyjmując zaś za podstawę określenia wartości powyższej opieki nad osobami poszkodowanymi – wskazaną przez powoda stawkę minimalną stosowaną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K. w wysokości 12 zł za godzinę (zgodnie z zaświadczeniem MOPS), uzasadnione jest przyjęcie, iż koszt opieki nad powodem w okresie od 24 lipca 2013 r. do 10 listopada 2013 r. wyniósł 6.912 zł, w tym: w okresie od 24 lipca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. – 2808 zł (39 dni x 10 h x 12 zł), od 1 września do 13 października 2013 r. – 3096 zł (43 dni x 7 h x 12 zł), a w okresie od 14 października 2013 r. do 10 listopada 2013 r. – 1008 zł (28 dni x 3 h x 12 zł). Przy czym wskazać należy, iż w/w wymiar opieki Sąd ustalił na podstawie wskazań biegłych (...)którzy określili rzeczywiście niezbędny zakres czasowy tej opieki, a nie okres w którym opieka faktycznie była sprawowana. Trzeba także podkreślić, iż zgodnie z biegłymi(...), powód nie wymagał opieki osób trzecich w okresie hospitalizacji, gdyż opiekę tę zaspokajał personel medyczny w wystarczającym stopniu. Ponieważ strona pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 5945,60 zł, do zapłaty pozostaje więc kwota 966,40 zł. (6912 zł – 5945,60 zł).

Z kolei jak ustalili biegli wymiar opieki w przypadku powódki wynosił 3 godziny dziennie przez 9 tygodni, co daje kwotę 2.268 zł (63 dni x 3 h x 12 zł) i taką też kwotę na rzecz powódki Sąd zasądził (pkt VIII wyroku).

Nadto Sąd uznał, że roszczenie powodów o zasądzenie od strony pozwanej renty wyrównawczej skapitalizowanej na ich rzecz co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Udokumentowane zostały dochody powoda uzyskiwane przez niego w okresie od 2011 do 2012 r. Za rok 2013 powód udokumentował jedynie wysokość zaliczek jakie uiścił na podatek dochodowy w wysokości 19 % za pierwsze dwa kwartały roku, w którym uległ wypadkowi. Za I kwartał 2013 r. była to kwota 7.787 zł, natomiast za II kwartał – 14.069 zł. (k. 159, 165-166). Wskazane przez powoda dokumenty za 2013 r., w ocenie Sądu nie są wystarczające do ustalenia wysokości jego miesięcznych dochodów przekładających się na wysokość renty wyrównawczej, zasądzenia której żąda. Aktywność zawodowa powoda i dochody dzięki niej uzyskiwane wiążą się z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Działalność taka na ogół nie przynosi stałych, miesięcznych dochodów, tak, jak to ma miejsce np. w przypadku pracowników etatowych. Stąd, aby wyliczyć średni, miesięczny dochód osoby prowadzącej działalność gospodarczą potrzebne są dane o wysokości uzyskiwanych dochodów za cały rok rozliczeniowy, a nie tylko za jego część. Z tego powodu zdaniem Sądu najbardziej miarodajnymi w obecnej sytuacji dokumentami obrazującymi rzeczywiste możliwości zarobkowe powoda są zeznania podatkowe za lata 2011 (k. 161-162) i 2012 (k. 163-164). Zgodnie z ich treścią powód w 2011 r. osiągnął dochód w wysokości 186.800,71 zł, zaś w 2012 r. – 188.902,74 zł. Jak widać dochody te są do siebie bardzo zbliżone i uwzględniają cały rok dochodowy, w tym zapewne przerwę w pracy spowodowaną okresem urlopowym. Należy więc przyjąć, iż dochody te są najbardziej wiarygodne. W oparciu o nie można ustalić wysokość należnej powodowi renty z tytułu utraconych zarobków.

Na zakres wyliczonej renty wyrównawczej miały wpływ następujące, dokonane przez Sąd wyliczenia. Sąd przy obliczeniu renty uwzględnił kwotę dochodów powoda za rok 2012 r. tj. za okres najbliższy dacie orzekania o udzieleniu zabezpieczenia. Od kwoty tej została odjęta kwota podatku dochodowego w wysokości 35.891,57 zł jaką powód obowiązany był uiścić na rzecz Skarbu Państwa, co dało kwotę dochodu rocznego na poziomie 153.011,17 zł netto, a miesięcznego – ok. 12.750 zł. (153.011,17: 12). Pomniejszając tę ostatnią kwotę o wysokość otrzymywanego przez powoda zasiłku rehabilitacyjnego z ZUS oraz zapomogi losowej z Okręgowej Izby Lekarskiej w K. (razem ok.

1500 zł, k. 167-170, przesłuchanie powoda, k. 209), uzyskuje się kwotę 11.250 zł. Określona w ten sposób kwota renty uwzględnia nie tylko zakres utraconych przez powoda dochodów na skutek niemożności kontynuowania pracy zarobkowej ale również dodatkowe wydatki jakie musi on miesięcznie ponosić z tytułu zwiększonych potrzeb, a także dotychczasowe koszty utrzymania siebie i rodziny. Na marginesie należy jedynie wskazać, iż powód pozostaje w gospodarstwie domowym z żoną i trójką dzieci. Żona powoda jest z zawodu inżynierem budownictwa i zarabia ok. 2.200 zł miesięcznie. Dzieci powoda uczą się. Jak to zostało wykazane na obecnym etapie postępowania, bieżące koszty utrzymania gospodarstwa domowego powoda i jego rodziny to: wydatki związane z zakupem opału na zimę – ok. 3600 zł na rok (przesłuchanie powoda, k. 209, k. 242), opłaty za media, (woda – 209 zł, śmieci – 62,50 zł, gaz -163,24 zł, prąd – 162,03 zł, telefon – 120,12 zł – k. 214- 242), podatek od nieruchomości - 111,25 zł (k. 221). Z kolei dodatkowe wydatki powoda związane bezpośrednio ze skutkami wypadku to: koszty rehabilitacji – ok. 1440 zł (k. 89 – 129), opłata za basen – 255 zł (k. 87,88), koszty zakupu lekarstw – ok. 200 zł (faktury i rachunki, k. 130-138, przesłuchanie informacyjne powoda, k. 209). Razem nieco ponad 3.000 zł. Do kwoty tej trzeba też z pewnością doliczyć koszty utrzymania powoda, jego żony i trójki ich dzieci. Zatem miesięczna kwota renty została ustalona na poziomie 11.250 zł, co za okres od czerwca 2013 r. do sierpnia 2014 r. daje kwotę 168.750 zł (11 250 zł x 15 miesięcy = 168 750 zł).

Generalnie podobna sytuacja występuje w przypadku zasądzenia dla powoda renty na przyszłość, z tym zastrzeżeniem, że obecnie powód pobiera jedynie rentę z ZUS w kwocie 3022, 10 zł , co po odjęciu tej kwoty od ustalonych przez Sąd średnich dochodów powoda (12.750 zł) daje kwotę 9.727,90 zł miesięcznie.

Także powódka wykazała, iż na skutek wypadku utracie uległy jej dochody, co usprawiedliwiało do zasądzenia na jej rzecz skapitalizowanej renty z tego tytułu. U powódki niezdolność do pracy trwała od 2 czerwca 2013 r. do 30 listopada 2013 r. Gdyby pracowała w tym okresie uzyskałaby dochody w kwocie 13774.,56 (2295,76 zł x 6 miesięcy). Natomiast świadczenie z ZUS, jakie otrzymywała w tym okresie wyniosło łącznie 11.251,69 zł. Niedobór jakie powstał i jaki należy uzupełnić w przypadku powódki wynosi więc kwotę 2.522,87 zł.

Reasumując w pkt II wyroku sąd zasądził na rzecz powoda M. K. kwotę 190 887,60 zł, na którą składają się :

- kwota 21 171,20 zł (koszty leczenia oraz odszkodowanie za zniszczoną odzież)
- kwota 168 750 zł (utracone dochody za okres od czerwca 2013r. do sierpnia 2014r. - 11 250 zł x 15 m-cy = 168 750 zł)
- 966,40 zł (opieka osób drugich)

W pkt VII wyroku sąd zasądził na rzecz powódki B. K. kwotę 7 437,32 zł, na którą składają się :

- kwota 4 914,45 zł (koszty leczenia oraz odszkodowanie za zniszczoną odzież)
- 2 522,87 zł (tytułem utraconych dochodów za okres niezdolności do pracy w okresie od 2 czerwca 2013r. do 30 listopada 2013r.)

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie strona pozwana winna spełnić świadczenia powodów już w trakcie procesu likwidacji szkody – tj. w terminie 30 dni od ich zgłoszenia szkody. W przypadku powoda jest to dzień 7 stycznia 2014 r. (zgłoszenie szkody nastąpiło 6 grudnia 2013 r.) a w przypadku powódki – 11 marca 2014 r. (pismo zgłaszające szkodę z dnia 3 lutego 2014 r. plus 7 dni na doręczenia pisma stronie).

W związku z nowelizacją art. 481 k.c. - od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki te wynoszą w wysokości ustawowej za opóźnienie.

Jako uzasadnione Sąd uznał też żądanie powoda dotyczące ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. na przyszłość. Niewątpliwie istnieje, ugruntowana orzecznictwem sądowym, teoretyczna możliwość ustalenia w trybie art. 189 k.p.c. takowej odpowiedzialności przez Sąd (por. uchwała SN z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). W realiach przedmiotowej sprawy powód wykazał w

wystarczającym stopniu interes prawnego w takim ustaleniu. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika bowiem, iż w chwili obecnej powód nie odzyskał całkowitej sprawności fizycznej, a jego leczenie nie uległo zakończeniu.

W pozostałej części sąd oddalił powództwo (pkt IX wyroku). O kosztach procesu Sąd w stosunku do powoda M. K. orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w punkcie 1 w zakresie zasądzenia na rzecz powoda M. K. kwoty zadośćuczynienia ponad 335.000,00 zł, w punkcie 2 w zakresie zasądzenia na rzecz powoda kwoty ponad 22.137,60 zł, w punkcie 3 z zakresie zasądzenia renty miesięcznej w kwocie 9.727,90 zł, jak również w punkcie 4 ustalającym odpowiedzialność pozwanego na przyszłość, w punkcie VI w zakresie zasądzenia na rzecz powódki B. K. zadośćuczynienia w kwocie ponad 26.400 zł oraz w punktach X, XI, XII wyroku rozstrzygających o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1/ niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności polegającą na przyjęciu, że wynika z tego materiału jakaś szczególna krzywda powodów, większa od takiej jaką zwykle przeżywają osoby, które doznały w wypadku komunikacyjnym podobnych uszczerbków na zdrowiu,

2/ naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

a/ art. 445 § 1 k.c. polegające na zasądzeniu nadmiernego zadośćuczynienia zarówno dla powoda M. K. jak i powódki B. K.,

b/ art. 444 § 2 k.c. polegające na zasądzeniu kwoty 168.750,00 zł tytułem skapitalizowanej renty na rzecz powoda M. K. bez udowodnienia przesłanki jej zasądzenia oraz przyjęciu błędnej metodologii wyliczenia jej wysokości,

c/ art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 6 k.c. polegające na zasądzeniu renty na rzecz powoda M. K. bez udowodnienia zasadności jej zasądzenia jak i wysokości,

d/ niewłaściwe zastosowanie art. 445 §1 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. oraz art. 13

ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.).

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń na podstawie zebranego materiału dowodowego oraz oceny dowodów noszącej znamiona dowolności, która miała wpływ na zasądzenie kwot zadośćuczynienia dla powodów oraz renty,

b/ naruszenie przepisu art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w stanie faktycznym istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy oraz w aktualnym stanie prawnym wynikającym z obowiązywania art. 442¹ k.c. powód M. K. ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Na tej podstawie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie kwoty 448.000,00 zł tytułem

zadośćuczynienia dla powoda M. K. kwotą 335.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2018r. do dnia zapłaty w miejsce daty od dnia 7 stycznia 2014r. oraz zastąpienie kwoty 56.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia dla powódki B. K. kwotą 26.400,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2018r. do dnia zapłaty w miejsce daty od dnia 11 marca 2014r.

(pkt I i VI); oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Wniosła też o przeprowadzenie dowodu tj. wydruku ze strony internetowej (...) na okoliczność, iż powód M. K. pracuje i może znaleźć pracę, która odpowiadałaby jego kwalifikacjom. Wskazała, iż dowód ten jest bardzo istotny dla sprawy. Powód pracuje zawodowo jak wynika z informacji zawartej na stronie internetowej oraz jest również biegłym Sądu Okręgowego w K.. Dowód ten został uzyskany przez mocodawcę (pozwanego) w wyniku czynności przeprowadzonych już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy. Dowód ten zdaniem pozwanego stawia w nowym świetle zeznania powoda składane w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje :

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje, a także trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i prawa materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.). Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny uznał dowody zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym za spóźnione.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, czy nierozpoznanie istoty sprawy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

Strona pozwana zarzuciła zarówno naruszenie przepisów prawa materialnego jak i procesowego, zatem w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony tylko na tle ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

W pierwszym rzędzie należy się odnieść do wniosku dowodowego zawartego w apelacji- dotyczącego wydruku ze strony internetowej Kliniki (...). Przynajmniej przedmiotowa strona cały czas istnieje w Internecie w niezmienionej postaci to nie było przeszkód aby pozwany lub jego pełnomocnik wykonali przedmiotowy wydruk przed Sądem I Instancji. Nadto trudno obciążać powoda skutkami niedbałości jego byłego pracodawcy czy zleceniobiorcy. Dowód ten jest zatem nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wreszcie przedłożona kserokopia strony nie została przez nikogo uwierzytelniona.

Nie można jednak zgodzić się z pozwanym, iż Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przynajmniej przedmiotowy zarzut ten jest zbyt ogólny i nie odwołuje się do konkretnych dowodów (także w uzasadnieniu apelacji).

Nadto naruszenie tego przepisu ma polegać „na dowolności, która miała wpływ na zasądzenie kwot zadośćuczynienia dla powodów oraz renty”. Pozwany zatem w istocie zarzuca wyciągnięcie niewłaściwych wniosków z materiału dowodowego, czyli naruszenie prawa materialnego. Taki sposób formułowania zarzutów należy uznać za bezskuteczny.

Wskazać zatem należy, iż Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy w sposób bardzo dokładny i rzetelny. Wyprowadzony on został ze wszystkich dowodów zaoferowanych przez strony, tak osobowych jak i dokumentów. Sąd Okręgowy odniósł się do całości materiału dowodowego sprawy a jego ocena odpowiada wymaganiom z art. 233 § 1 k.p.c. i bez wątplenia nie przekroczyła granic swobodnej oceny.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego a to art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie należy stwierdzić, że i w tym zakresie argumenty apelującego nie podważają rozstrzygnięcia sądu I instancji. Skarżący nieskutecznie kwestionuje naruszenie art. 446 § 4 k.c. zarzucając zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia w nieodpowiednich kwotach.

Należy zauważyć, że Sądy dysponują w ramach regulacji zawartej w art. 445§1k.c. swobodą w określaniu wysokości odpowiedniej kwoty należnej pokrzywdzonemu tytułem zadośćuczynienia. Ta swoboda jest jednak limitowana konkretnymi okolicznościami sprawy, rozmiarem krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego oraz uwarunkowaniami związanymi z poziomem życia społeczeństwa. Instytucja odwoławcza przeprowadzając kontrolę zaskarżonego orzeczenia w zakresie wysokości zasądanego zadośćuczynienia ingeruje w sytuacjach, gdy kwota jest rażąco za wysoka lub rażąco za niska, bowiem tylko w takiej sytuacji Sąd II instancji może dokonać stosownej zmiany orzeczenia Sądu I instancji. Korygowanie zasądanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest wówczas i tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono rażąco niskie lub rażąco wygórowane (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 1999r I CKN 477/98).

Cywilistyczne ujęcie zadośćuczynienia przewidzianego w komentowanym przepisie zakłada, iż pełni ono funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek zdarzenia. W konsekwencji sąd meriti, ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności takie jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw doznanego uszczerbku niemajątkowego, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, uczucie smutku, tęsknoty, żalu, utrata wsparcia, niemożność znalezienia się w nowej sytuacji, poczucie sieroctwa oraz inne czynniki podobnej natury. Jednocześnie zadośćuczynienia ma spełnić funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, jednakże jego wysokość nie może być dowolna.

Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić ekwiwalent doznanej krzywdy. Z drugiej strony w orzecznictwo wskazuje na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może jednak podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 30.01.2004 I CK 13112003 OSN 2005 nr 2 poz. 40).

Biorąc zatem wzięc pod uwagę, że w związku z następstwami obrażeń ciała odniesionych przez powoda na skutek wypadku z dnia 2 czerwca 2013 r. trwały uszczerbek na jego zdrowiu wyniósł sumarycznie aż 145 %. Ten procentowo określony uszczerbek służy jedynie jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, LEX nr 176307]) niemniej dopełnia on obrazu krzywdy powoda. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, powód na skutek wypadku doznał następujących obrażeń ciała: zmiażdżeniowego złamania nasady i przynasady bliższej kości piszczelowej lewej ze złamaniem wiloodłamowego plateau piszczeli oraz wielopoziomowego złamania kości strzałkowej lewej, z następowym przykurczem wyprostnym stawu kolanowego lewego złamania okołokrętarzowego i trzonu kości udowej prawej z przykurczem zgięciowym stawu biodrowego prawego i wyprostnym stawu kolanowego prawego po przebyłym złamaniu wielopoziomowym kości udowej.

W następstwie doznanych obrażeń u powoda wystąpiła trwała niepełnosprawność fizyczna w zakresie funkcji stania i chodu z przewlekłym zespołem bólowym, utrwalonymi zaburzeniami adaptacyjnymi z obrazem lękowo – depresyjnym. Powód utracił zdolność do pracy w zawodzie chirurga ortopedy zarówno operującego, jak i udzielającego porad ambulatoryjnych. Doznane obrażenia spowodowały u powoda długotrwałe i trwałe cierpienia fizyczne i psychiczne. W chwili wypadku powód był osobą w sile wieku ((...) lat), był osobą bardzo aktywną zarówno na polu zawodowym, osobistym jak i rodzinnym - po wypadku nie był już w stanie pełnić tych ról w pełni w związku z faktem, iż jego sprawność ruchowa i umysłowa została w znacznym stopniu ograniczona. W następstwie wypadku powód nie tylko, że utracił w dużym stopniu (nieodwracalnie) sprawność fizyczną i częściowo mentalną, ale zniszczeniu uległa również jej droga życiowa – kariera zawodowa; z osoby, pracującej, rozwijającej się naukowo oraz szczęśliwego męża i ojca, powód stał się osobą de facto uzależnioną od osób trzecich, którego aktywność często sprowadza się do leczenia i rehabilitacji. Z aktywnego, zaangażowanego w sprawy domu męża stał się on osobą, nad którą to członkowie najbliższej rodziny będą musieli sprawować opiekę. Z zebranych dowodów wynika, iż proces leczenia i rehabilitacji powoda wciąż trwa i, co istotne, będzie musiał trwać przez jego całe życie; na skutek doznanych obrażeń powód stał się osobą obciążoną trwałym kalectwem. Doznane przez powoda obrażenia i cierpienia fizyczne i psychiczne skutkują tym, że nie jest on w stanie wykonywać pracy w dotychczasowym rozmiarze, która przynosiła mu wiele satysfakcji, a nadto nie jest w stanie wypełniać swoich codziennych obowiązków domowych. Wszystko to negatywnie wpływa również na stan psychiczny powoda.

Również nie bagatelna jest krzywda powódki, która w wyniku wypadku doznała następujących obrażeń ciała: złamania rzepki kolana prawego, stłuczenia palca I stopy prawej, stłuczenia głowy. W następstwie doznanych obrażeń u powódki wystąpiła długotrwała niepełnosprawność fizyczna w zakresie funkcji chodu z przewlekłym zespołem bólowym. Ponadto u powódki wystąpiły utrwalone zaburzenia adaptacyjne w mechanizmie osobowościowego nadmiernego przeżywania negatywnych doświadczeń, stresu, lęku i złości. U poszkodowanej nastąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 2 czerwca 2013r. - 18%. W ocenie Sądu rozmiar krzywdy powódki związanej z poszkodowaniem w wypadku należy uznać za znaczny. Skutki wypadku szczególnie w sferze psychicznej są dla niej doniosłe. Znaczne cierpienia powódki wiązały się z bólem, ograniczeniem w wykonywaniu funkcji prowadzenia domu i pracy. W okresie kilku tygodni powódka wymagała rehabilitacji oraz pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu, utraciła możliwość prowadzenia aktywnego trybu życia i uprawiania sportu, tańca w takim zakresie, jak dotychczas to robiła. Pogorszeniu uległ jej stan psychiczny, zmianie uległy też jej plany życiowe, w jakimś zakresie związane także z rozwojem zawodowym.

Uwzględniając powyższe dane, należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że w okolicznościach faktycznych sprawy, adekwatnym do poniesionej przez powoda krzywdy niemajątkowej jest zadośćuczynienie w kwotach przyznanych przez Sąd pierwszej instancji. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w kwestii wysokości zadośćuczynienia, broni się przed zarzutami apelacji mocną argumentacją. Nie ma potrzeby by tę argumentację Sądu Okręgowego powielać, wystarczy odnieść się do niej z aprobatą i stwierdzić, że nie sposób uznać zasądzonych kwot za nieodpowiednie, a z całą pewnością nie w stopniu uzasadniającym ingerencję Sądu Apelacyjnego.

Reasumując - uważna lektura motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia kierował się dyrektywami określonymi w art. 445 § 1 k.c. i nadał mu właściwe znaczenie.

Chybione są również zarzuty dotyczące zasądzenia renty dla powoda – tak bieżącej jak i skapitalizowanej. Powód nie zdołał w apelacji wzruszyć ustaleń co do utraty możliwości zarobkowania przez powoda.

Dokonując ustaleń w zakresie renty Sąd nie oparł się na zeznaniach powodów, ale na zeznaniach podatkowych przesłanych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego K. za lata 2011-2012 (k. 163-164). W zeznaniach tych wyraźnie odróżniono przychód od dochodu po odliczeniach, czyli dochodu netto podstawę obliczenia podatku. Oznacza to, że przyjęty przez Sąd Okręgowy dochód uwzględnia m. in. koszty uzyskania przychodu. Natomiast składki do ZUS

Sąd uwzględnił w wysokości przyjętego podatku. Brak zatem podstaw do kwestionowania zawyżenia renty. Dochody powoda zostały też wykazane innymi dokumentami związanymi z jego działalnością przed wypadkiem.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi zastrzeżeń orzeczenie ustalające odpowiedzialność pozwanego na przyszłość. Ma rację apelujący, że w aktualnym stanie prawnym takie wyrzeczenie znajduje uzasadnienie wyjątkowo z uwagi na brzmienie art. 442 (2) § 3 k.c. Niemniej w niniejszej sprawie taka wyjątkowa sytuacja występuje, gdyż opinia biegłych wskazuje, że proces leczenia u powoda nie zakończył się i możliwe jest wystąpienie nowych skutków wypadku.

Również przyjęta przez Sąd Okręgowy początkowa data naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynić, w realiach sprawy niniejszej jest właściwa, co skutkowało brakiem naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie ponosił żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi do ich umorzenia za okres przed datą wyroku. Jest to zatem nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, który może czerpać korzyść z nieterminowego spełnienia świadczenia, a ponadto może go to skłaniać do zwlekania ze spełnieniem świadczenia i bezzasadnego wyczekiwania na orzeczenie sądu. Jest to szczególnie widoczne w przedmiotowej sprawie, gdzie dysproporcja między wysokością zadośćuczynień ustalonych w toku postępowania likwidacyjnego, a wysokością zasądzonych świadczeń jest rażąca.

W judykaturze podkreśla się, że wyrok zasądający zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter deklaracyjny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, sygn. V CSK 38/11 oraz z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. I CSK 243/10). Przewidziana bowiem w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. W pełni podzielając ten pogląd, warto dodać, że konstrukcja ta jest konsekwencją wpisania majątkowej ochrony dóbr osobistych w system odpowiedzialności deliktowej. Nie ma wątpliwości, że wszystkie roszczenia deliktowe powstają z mocy samego prawa. Bez wątpienia także roszczenie o zadośćuczynienie - choć dosyć specyficzne - jest roszczeniem w sensie ścisłym, nie zaś uprawnieniem kształtującym. Zasady wynikającej z art. 455 k.c. nie przekreśla także myśl wyrażona w art. 363 § 2 k.c., który każe uwzględniać przy wymiarze odszkodowania (w tym zadośćuczynienia) ceny z daty ustalenia odszkodowania, będące - w tym przypadku - synonimem siły nabywczej pieniądza. Problem kolizji regulacji z art. 481 k.c., związanej z waloryzacyjnym charakterem obu tych mechanizmów, był szczególnie nabrzmiały wówczas, gdy odsetki ustawowe były bardzo wysokie, a ich główną funkcją była rekompensata skutków wysokiej inflacji. W obecnym stanie rzeczy, przy niewysokiej relatywnie stopie odsetek, kolizja ta nie jest już tak wyraźna, bo odsetki nie stanowią już raczej mechanizmu urealnianego wartości świadczenia pieniężnego, a na plan pierwszy wysuwają się inne ich funkcje: odszkodowawcza i stymulacyjna.

Pozwany miał wcześniej sposobność przekonać się o wysokości roszczenia powodów, bowiem jako profesjonalista dysponował obiektywną możliwością ustalenia rozmiarów szkody. Wobec tego pozwany nie może uwolnić się od obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie z tego tylko powodu, że ostateczny wymiar zadośćuczynienia należy do sądu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2009 roku (sygn. V CSK 370/2008) wyraził zapatrywanie, iż nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c., jeżeli sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia według stanu z daty wyrokowania jednocześnie zasądzi odsetki od daty wezwania do zapłaty. Dopiero łącznie tak uwzględnione roszczenie przedstawia dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jak już uprzednio wskazano w dacie wniesienia pozwu bądź rozszerzenia powództwa Pozwany miał wiedzę o rozmiarach krzywdy Powoda, powinien wobec tego zaspokoić swojego wierzyciela. Skoro tego nie uczynił i zdał się na orzeczenie sądu, to przyjął na siebie ryzyko konieczności zapłacenia odsetek w przypadku przegrania sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności sprawy niniejszej, zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzone roszczenia pozwany winien zapłacić zgodnie z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w terminach wskazanych przez Sąd I Instancji.

Uznając zatem apelację pozwanego za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 i § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) w aktualnym brzmieniu.

SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki SSA Robert Jurga